

Sygn. akt I ACa 1765/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. C., G. S., J. C.**

przeciwko (...) **S.A w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 września 2016 r. sygn. akt I C 820/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie I w ten sposób, że nadaje mu treść: „I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki G. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty”, oddalając powództwo co do pozostałej kwoty tym punktem objętej wraz z odsetkami od tej kwoty liczonymi;

- w punkcie II w ten sposób, że nadaje mu treść: „II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. C. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty”, oddalając powództwo co do pozostałej kwoty tym punktem objętej wraz z odsetkami od tej kwoty liczonymi;

- w punkcie III w ten sposób, że nadaje mu treść: „III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. C. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych)

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty”, oddalając powództwo co do pozostałej kwoty tym punktem objętej wraz z odsetkami od tej kwoty liczonymi;

- w punkcie V w ten sposób, że nadaje mu treść: „koszty procesu pomiędzy stroną pozwaną (...) S.A. w W., a powódką J. C. wzajemnie znosi”;

- w punkcie VII w ten sposób, że wymienioną tam kwotę 8.982 zł obniża do kwoty 5.439 zł (pięć tysięcy czterysta trzydzieści dziewięć złotych);

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego zasądza na rzecz strony pozwanej od powodów G. S. i Z. C. kwoty po 3.750 zł (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych), a od powódki J. C. kwotę 3.076 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt sześć złotych).

SSA Paweł Rygiel SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 1765/16

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. powodowie Z. C. i G. S. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i po 30.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, zaś powódka J. C. zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 75.000 zł. Wszyscy powodowie domagali się nadto zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonych kwot, przy czym powód Z. C. od dnia 4 września 2010 r. od obu dochodzonych kwot, powódka G. S. od dnia wniesienia pozwu od dochodzonego zadośćuczynienia oraz od dnia 9 listopada 2010 r. od dochodzonego odszkodowania, zaś powódka J. C. od dnia wniesienia pozwu. Roszczenia swe powodowie wywodzili z faktu śmierci w dniu 5 czerwca 2008 r. G. C. w wypadku drogowym spowodowanym przez T. L., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane ruchem pojazdu w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zmarły G. C. był synem powodów Z. C. i G. S., a bratem powódki J. C..

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu powołując się na fakt wypłaty powodowi Z. C. kwoty stanowiącej 70% kosztów pogrzebu, przy przyjęciu 30-procentowego przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, przecząc natomiast istnieniu obowiązku wypłaty zadośćuczynienia za śmierci osoby bliskiej przed nowelizacją art. 446 k.c. poprzez dodanie do niego § 4., jak też twierdząc, że śmierci G. C. nie spowodowała istotnego pogorszenia sytuacji życiowej powodów. Nadto strona pozwana zarzuciła, że zgłoszone roszczenia o zadośćuczynienie są wygórowane, twierdząc że więź pomiędzy powodami i G. C. nie była na tyle bliska, aby uzasadniać dochodzenie zadośćuczynień we wskazanej w pozwie wysokości.

Wyrokiem z dnia 15 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki G. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 56.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 50.000 zł od dnia 19 listopada 2010 r. i od kwoty 6.000 zł od dnia 7 listopada 2014 r., na rzecz powoda Z. C. tytułem zadośćuczynienia kwotę 56.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 50.000 zł od dnia 10 września 2010 r. i od kwoty 6.000 zł od dnia 7 listopada 2014 r., na rzecz powódki J. C. kwotę 63.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2014 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki J. C. kwotę 3.056 zł tytułem kosztów procesu, koszty procesu pomiędzy pozwanym a powodami Z. C. i G. S. wzajemnie zniósł oraz nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.982 zł tytułem części kosztów sądowych, od których powodowie byli zwolnieni.

Uzasadniając powyższy wyrok Sąd Okręgowy wskazał jako okoliczność bezsporną śmierć G. C. w wypadku drogowym w dniu 5 czerwca 2008 r., za który odpowiedzialność ponosi T. L., który nie zachował wymaganej ostrożności

prowadząc samochód C. (...) ubezpieczony w zakresie OC w (...) SA oraz przyczynienie się G. C. do powstania szkody w 30%.

Nadto sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego wC.z dnia 27 listopada 2009 roku, sygn. akt II K 336/08, sprawca wypadku T. L. został skazany za występki z art. 177 § 2 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata oraz karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równa kwocie 10 złotych.

G. C. (ur. (...)) w okresie poprzedzającym śmierć był osobą nieposiadającą stałego zatrudnienia, wykonującą dorywcze prace w zakresie mechaniki samochodowej we własnym, przydomowym garażu. Na dziewięć dni przed śmiercią zawarł umowę o pracę w składzie drewna jako pracownik fizyczny. Miał problemy w szkole, szkołę podstawową ukończył, ale do szkoły zawodowej chodził 2 – 3 miesiące i przestał; od zawsze przejawiał większe zainteresowanie samochodami niż nauką. Miał również problemy z prawem, po tym jak wpadł w nieodpowiednie towarzystwo miał dwie kuratorki sądowe oraz odbywał karę pozbawienia wolności za kradzieże, z zakładu karnego wyszedł na krótko przed wypadkiem. Pomimo że mieszkał z ojcem, nie dokładał się do bieżących rachunków. Pomimo tego, iż ojciec pił i czasem również go uderzył, starał się mu pomagać i nie wynosił problemów w domu na zewnątrz. W opinii bliskich był osobą wesołą, radosną, śmiejącą się często. Przejawiał również talent muzyczny – grał na akordeonie.

W chwili śmierci syna, matka powódka G. S. mieszkała we Włoszech, gdzie pracowała jako opiekunka. W dzień poprzedzający wypadek wyszła za mąż za obywatela włoskiego. Z Polski wyjechała na krótko po rozwodzie z powodem Z. C. i mieszkała już poza granicami Polski od 12 – 13 lat. Do kraju przyjeżdżała okresowo, co parę miesięcy do matki i dzieci.

W chwili śmierci syna, ojciec powód Z. C. zamieszkiwał w tym samym domu co zmarły. Pracował dorywczo jako stróż, stałą pracę zakończył w 2000 roku gdy skończyła się praca w kopalni, od tego czasu pobierał zasiłek z pomocy społecznej i wykonywał okresowe prace.

Powód Z. C. w chwili śmierci syna miał 52 lata. W wyniku tragicznej śmierci jego syna pogorszył się jego stan zdrowia. Czuł się bardzo źle, cierpiał i tęsknił. Ciężko mu dokładnie opisać ten stan, ponieważ nie czuł go nigdy w innych okolicznościach. Po śmierci syna odechciało mu się żyć i pracować, wszystko zanikło. Nie konsultował swojego stanu z żadnym lekarzem, brał tylko przez półtora roku tabletki ziołowe na uspokojenie dostępne bez recepty oraz zdarzało się mu okresowo wrócić do alkoholu. Powód doświadczył w przeszłości niekorzystnych skutków zdarzenia w postaci procesu żałoby, które jednakże są adekwatne do sytuacji, w której powód się znalazł.

Powódka G. S. w chwili śmierci syna miała 50 lat. W wyniku tragicznej śmierci syna powódka doznała negatywnych zmian w funkcjonowaniu psychicznym. Czuła się fatalnie, nie spała po nocach, była zmuszona korzystać z pomocy lekarza psychiatry oraz brać leki na uspokojenie. Mimo upływu czasu powódka nadal przeżywa żalobę po zmarłym synu, chodzi stale ubrana w czarne kolory, przestała cokolwiek w życiu planować skoro i tak wszystko może się w ułamku sekundy zmienić. Na grób chodzi parę razy w tygodniu. Do dziś nie pogodziła się ze stratą syna, a ból zmienił się w żal i złe emocje w stosunku do sprawcy wypadku. Jednak pomimo tego w wyniku zaistniałej sytuacji wystąpiły elementy pozytywne: poczuła się potrzebna swojej rodzinie.

Powódka J. C. w chwili śmierci brata miała 28 lat. Miała wówczas dwóch synów: F. i D.. W wyniku tragicznej śmierci brata pogorszył się znacząco jej stan zdrowia. Zamknęła się w sobie, zerwała kontakty z ludźmi, przez półtora roku nie chciała by ktokolwiek ją odwiedzał. Była zmuszona udać się do terapeutki. Zważywszy na stopień relacji jakie miała z bratem jest on cały czas w jej sercu, a na cmentarz do momentu swojego wyjazdu poza granicę kraju chodziła codziennie. Powódka z G. C. przed jego śmiercią widywała się praktycznie codziennie, ponieważ na nią spadł trud jego żywienia, a on sam pomagał jej w wychowywaniu dzieci, z którymi miał bardzo dobry kontakt.

Strona pozwana dnia 9 sierpnia 2010 r. otrzymała od Z. C. żądanie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. w dniu 9 sierpnia 2010 r., a od G. S. analogiczne żądanie w dniu 18 października 2010 r.

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej dnia 23 października 2014 r.

Jako podstawę powyższych ustaleń sąd I instancji wskazał powołany wyżej wyrok Sądu Rejonowego w C., składane ubezpieczycielowi przez powodów Z. C. i G. S. oświadczenia pisemne i żądania zapłaty, umowę o pracę zmarłego, zeznania świadków i powodów Z. C. oraz G. S., a nadto opinie sądowo-psychologiczne dotyczące tych powodów. Oceniając dowody sąd wskazał, że dokumenty nie były kwestionowane, zaś zeznaniom powodów i świadków dał wiarę w części, w której były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Sąd dostrzegł niespójność między zeznaniami powodów, wynikającą z istniejącego między nimi konfliktu i wzajemnych zarzutów dotyczących życia po ich rozstaniu się oraz wychowania dzieci, jednak stwierdził, że niespójność ta nie odnosiła się do kwestii ważnych w sprawie.

W rozważaniach swych, w części dotyczącej roszczeń o zadośćuczynienie, sąd I instancji stwierdził, że skoro śmierć G. C. miała miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja art. 446 k.c., podstawę roszczeń powodów stanowi art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Stanowisko o istnieniu podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, która miała miejsce w ówczesnym stanie prawnym sąd poparł powołaniem stosownych orzeczeni Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Sąd wskazał, że zadośćuczynienie ma naprawić szkodę niemajątkową obejmującą całokształt cierpień fizycznych i psychicznych członków rodziny zmarłego. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno uwzględniać indywidualny uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu, poczucia samotności, osłabienia aktywności życiowej oraz konieczności ułożenia sobie życia na nowo. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i swoją wysokością powinno odpowiadać rozmiarowi doznanej krzywdy, stanowić ekonomicznie odczuwalny ekwiwalent doznanych cierpień, a jednocześnie jego wysokość powinna się mieścić w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odnosząc powyższe przesłanki do indywidualnej krzywdy poszczególnych powodów sąd I instancji stwierdził, że śmierć syna i brata była dla wszystkich powodów wydarzeniem powodującym głębokie poczucie straty, smutku i żalu. Wprawdzie powódka G. S. od lat mieszkała poza granicami Polski, to jednak pozostawała z synem w bliskiej relacji kontaktując się z nim telefonicznie oraz wspierała go finansowo przelewając na konto J. C. pieniądze na jego wyżywienie. Matkę i dziecko zawsze łączy szczególna więź, wobec czego śmierć syna musiała być jednym z najtrudniejszych i najbardziej bolesnych doświadczeń. Relacje pomiędzy powodem Z. C. i zmarłym G. C. miały specyficzny charakter. Powód nie stronił od alkoholu oraz agresywnego usposobienia wobec najbliższych. Pomimo tego łączyła go z synem specjalna więź. Zmarły, świadom wad swojego ojca, nigdy nie chciał się od niego wyprowadzić, nigdy nie powiedział o nim złego słowa. Nie można zatem odmówić powodowi bólu i cierpienia oraz poczucia pustki, które objawiło się zarzuceniem jakiegokolwiek aktywności życiowej. Dla powódki J. C. śmierć brata była szczególnie negatywnym doświadczeniem, gdyż po rozwodzie rodziców łączyła ją z bratem szczególna więź. Każde z nich mogło liczyć na bezwarunkową pomoc drugiego, zmarły bywał u siostry codziennie na wspólnych posiłkach, dla jej dzieci był w pewnym sensie ojcem, miał z nimi świetny kontakt i często pod nieobecność powódki się nimi zajmował. Po śmierci brata J. C. wycofała się z jakiegokolwiek życia towarzyskiego, ograniczając swe kontakty tylko do najbliższej rodziny, była zmuszona skorzystać z pomocy terapeuty, a do momentu wyjazdu za granicę codziennie chodziła na grób brata.

Powyższe okoliczności w przekonaniu sądu I instancji uzasadniały przyjęcie za odpowiednie kwoty zadośćuczynienia po 80.000 zł dla każdego z rodziców zmarłego i 90.000 zł dla siostry zmarłego. Po uwzględnieniu 30% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody zasądzone zostały zadośćuczynienia po 56.000 zł dla każdego z rodziców i 63.000 zł dla siostry.

Wyrok powyższy zaskarżyła apelacją strona pozwana kwestionując go w części zasądzającej na rzecz powodów G. S. i Z. C. zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 35.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od tych kwot oraz na rzecz powódki J. C. zadośćuczynienie w kwocie przewyższającej 28.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od tej kwoty. Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na nieprawidłowym oszacowaniu rozmiarów krzywdy, której doznali powodowie w następstwie śmierci G. C. oraz błędnego przyjęcia istnienia głębokiej więzi pomiędzy powodami a zmarłym;
- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na zasądzeniu na rzecz powodów rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia;
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów skutkującej brakiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

W konkluzji strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kwot zasądzonych w jego punktach I i II z 56.000 zł do 35.000 zł oraz kwoty zasądzonej w punkcie III z 63.000 zł do 28.000 zł oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego i kosztów postępowania przed sądem I instancji z uwzględnieniem wyniku rozstrzygnięcia.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej części jest zasadna.

Trafnie skarżący kwestionuje przyjęcie przez sąd I instancji istnienia głębokiej więzi pomiędzy zmarłym G. C. i jego rodzicami oraz rozmiarów krzywdy dotykającej powodów.

W odniesieniu do powódki G. S. nie sposób pominąć przy ocenie tej bliskości faktu, że od 12-13 lat przed wypadkiem przebywała ona poza granicami Polski. Wyjeżdżając do Włoch pozostawiła syna G. w Polsce jeszcze jako 15-latkę, przy czym ojciec, pod opieką którego go pozostawiła, nadużywał alkoholu, bywał agresywny, co stało się przyczyną rozstania małżonków. Już takie zachowanie powódki poddaje w wątpliwość głębokość jej więzi z synem. Nie sposób przy tym zlekceważyć okoliczności, że kontakty z synem ograniczały się do rozmów telefonicznych, które, nawet jeżeli miały regularny i częsty charakter, z natury rzeczy nie mogą zastąpić częstych kontaktów osobistych. Finansowe wspomaganie syna świadczy o istnieniu więzi, niemniej jednak trudno z takiego faktu wysnuć wnioski, że była to więź o stopniu podobnym do typowych sytuacji, gdy matka wychowuje dziecko do osiągnięcia przez niego pełnej dojrzałości, a potem pozostaje z nim w częstych, osobistych kontaktach. Na słaby charakter więzi osobistej powódki G. S. z synem wskazuje też okoliczność, że nie pojechał on na ślub matki, który miał miejsce w przeddzień jego śmierci, przy czym ani powódka, ani świadkowie nie potrafili podać istotnej przyczyny tego zaniechania, stwierdzając jedynie, że „miał swoje sprawy”. Okoliczności dotyczące przeżyć powódki po śmierci G. C., stwierdzone opinią biegłego psychologa wskazują, że powódka prawdopodobnie doświadczyła negatywnych następstw psychologicznych, jednak nie przekraczały one naturalnego procesu żałoby, nie doświadczała ona też poczucia winy związanego z sytuacją w jakiej znajdował się jej syn w związku z jej wyjazdem za granicę.

Odnosnie powoda Z. C. dostrzec należy, że brak jest w materiale dowodowym dostatecznych podstaw do przyjęcia jego szczególnie głębokiej więzi ze zmarłym synem. Wprawdzie mieszkali razem, niemniej jednak ich kontakty były luźne, można mówić raczej o życiu obok siebie, a nie w sposób typowy dla osób najbliższych. Materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na nadużywanie alkoholu przez powoda, a ustalona sytuacja rodzinna i związane z nią zachowanie powoda niewątpliwie miało wpływ na trudności wychowawcze i takie ukształtowanie G. C., które doprowadziło do popełnienia przestępstw. Opinia psychologiczna odnosząca się do powoda Z. C. jest bardzo powściągliwa i wskazuje, że jest mało prawdopodobne, aby powód aktualnie doświadczał możliwych do opisanego, negatywnych, długotrwałych i znacząco utrudniających funkcjonowanie, psychologicznych następstw śmierci syna. Nie bez znaczenia dla dochodzenia do równowagi po śmierci syna jest też nadużywanie przez powoda alkoholu.

Okoliczności powyższe dają podstawy do przyjęcia, że wprawdzie więź emocjonalna między G. S. i Z. C. a ich synem G. C. istniała, a jego śmierć spowodowała poczucie straty i krzywdę związaną z negatywnymi przeżyciami, to jednak stopień tej krzywdy był znacząco niższy niż w typowych sytuacjach śmierci dziecka, co wynikało z ukształtowanej od lat sytuacji rodzinnej i postawy powodów. W konsekwencji wskazywana w apelacji kwota zadośćuczynienia 50.000 zł w świetle przepisu art. 448 k.c. nie może zostać uznana za kwotę zbyt niską, co po uwzględnieniu 30% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody daje podstawę do obniżenia zasądzonych na rzecz tych powodów zadośćuczynień do kwot po 35.000 zł.

Odnosnie powódki J. C. skarżący zarzuca, że w odniesieniu do jej osoby, z przyczyn po jej stronie leżących, nie doszło do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa, jak też dowodu z jej zeznań, a zatem dowodów kluczowych dla ustalenia głębokości jej krzywdy. Istotnie dowody takie w odniesieniu do J. C. nie były przeprowadzone, co czyni ocenę jej sytuacji ułomną. Niemniej jednak dowody zgromadzone w sprawie, przede wszystkim zeznania świadków, a częściowo także pozostałych pozwanych, wskazują na bliską więź siostry ze zmarłym bratem. W szczególności dały one podstawy do niezakwestionowanych w apelacji ustaleń, że G. C. codziennie bywał u siostry, tam jadł posiłki, łączyła go bliska więź tak z siostrą, jak i z jej dziećmi. Brak wprawdzie podstaw do przyjęcia ustaleń, że krzywdą, jakiej doznała siostra po śmierci brata była głębsza, niż w typowych sytuacjach odpowiadających powyższym faktom, niemniej jednak przy tego rodzaju więzi rodzinnej, niewątpliwie istniejącym stosunku bliskości, uznać trzeba, że krzywdę właściwie rekompensuje kwota 50.000 zł, która, po wynikającym z przyczynienia się zmarłego obniżeniu o 30% daje kwotę 35.000 zł, do której należało obniżyć zasądzone zadośćuczynienie.

W ostatecznym wyniku procesu żądanie powódki J. C. uwzględniono niemal w połowie (35.000 z dochodzonych 75.000 zł), co uzasadniało stosowną zmianę punktu V zaskarżonego wyroku i zniesienie kosztów procesu pomiędzy tą powódką i stroną pozwaną stosownie do art. 100 k.p.c. W odniesieniu do żądań pozostałych dwójga powodów powództwo uwzględnione zostało wprawdzie w mniejszej części, niemniej jednak, mając na uwadze, że wysokość zasądzanego zadośćuczynienia zależy od uznania sądu, a zadośćuczynienie stanowiło dominującą część dochodzonego roszczenia, należało również zastosować art. 100 k.p.c. i znieść koszty procesu za I instancję, a zatem pozostawiono bez zmian punkt VI zaskarżonego wyroku.

Obniżenie zasądzonych kwot spowodowało stosowną zmianę punktu VII zaskarżonego wyroku, poprzez obniżenie do kwoty 5.439 zł części kosztów sądowych podlegających ściągnięciu od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa. Na kwotę tę składa się opłata sądowa od uwzględnionej części powództwa, wynosząca 5.250 zł oraz 35% kosztów opinii biegłego (w takiej części ostatecznie uwzględniono żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów, z osobami których związane były wydatki na przeprowadzenie tego dowodu), to jest kwota 189 zł. Skoro powodowie byli od kosztów sądowych zwolnieni, to powyższa kwota podlegała ściągnięciu od strony pozwanej, zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok, uwzględniając apelację w całości co do powodów G. S. i Z. C., natomiast w części co do powódki J. C.. W pozostałej części w odniesieniu do powódki J. C., na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja została oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego w odniesieniu do powodów G. S. i Z. C. rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., skoro apelacja w stosunku do tych powodów została w całości uwzględniona. Na zasądzone od tych powodów na rzecz strony pozwanej kwoty po 3.750 zł składają się: opłaty od apelacji po 1.050 zł (wartość przedmiotu zaskarżenia co do każdego z tych powodów wynosiła 21.000 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego przed sądem II instancji w wysokości po 2.700 zł, to jest stawki minimalnej ustalonej zgodnie z przepisem § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia apelacji tj. 28 października 2016 r. (data nadania apelacji pocztą). W odniesieniu do powódki J. C. o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo koszty te rozdzielając, przy uwzględnieniu, że apelacja okazała się zasadna w 80%. Na zasądzoną kwotę 3.076 zł składają się: opłata od uwzględnionej części apelacji, wynosząca 1.400 zł (apelację uwzględniono co do kwoty 28.000 zł) oraz kwota 1.676 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych stosownie do powołanego wyżej

przepisu. W szczególności stronie pozwanej należne jest 80 z minimalnej stawki wynoszącej 2.700 zł, tj. kwota 2.216 zł, zaś powódce 20% z tej stawki, to jest kwota 540 zł. Różnica między tymi kwotami wynosi 1.676 zł i ta podlega zasądzeniu od powódki J. C. na rzecz strony pozwanej.

SSA Paweł Rygiel SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek